

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 166 P Wydanie A B

Poznań, czwartek 19 czerwca 1947 r.

Cena 3 zł

Europa nie chce być wasalem Wall-Street

MOSKWA (PAP).

„Prawda” w przeglądzie międzynarodowym omawia plan ministra Marshalla, przedstawiony w przemówieniu, wygłoszonym przez niego w Harvard.

Pozornie postulaty Marshalla mogą wydawać się nowe, — pisze „Prawda” — ale w istocie rzeczy stanowią one jedynie powtórzenie planu Trumana, tj. presję polityczną, popartą dolarami oraz plan ingerencji do spraw wewnętrznych innych państw.

Wallace apeluje o spotkanie Stalina z Trumanem

WASZYNGTON (PAP).

Były wiceprezydent USA Henry Wallace wygłosił przemówienie, w którym zaapelował do prezydenta Trumana i do sekretarza stanu Marshalla, by zaprosili Generalissima Stalina i ministra Mołotowa na konferencję w Berlinie.

Jego zdaniem, konferencja ta byłaby pierwszym krokiem w polityce, zmierzającej do dania pierwszeństwa porozumieniu USA i ZSRR przed załatwieniem problemu Niemiec i Austrii.

Wallace wyraził opinie, że Stany Zjednoczone powinny zaproponować ONZ całkowity zakaz międzynarodowego handlu bronią, co — jego zdaniem — ruszy z martwego punktu rokowania w sprawie energii atomowej. Dalej wezwał on partię demokratyczną do objęcia kierownictwa kampanii na rzecz nacjonalizacji przemysłu zbro-

Moskiewska „Prawda” o planie Marshalla

Chodzi o to, by pozornie wydawało się, że Marshall istotnie chce przyjąć z pomocą przy odbudowie gospodarczej całej Europy, ale że Związek Radziecki i państwa wschodnio-europejskie wyłączyły siebie od tej pomocy, ponieważ nie chcą przyjąć warunków, od których Marshall uzależnia swą pomoc.

Udzielenie pożyczek amerykańskich poszczególnym państwom europejskim, jak widać ze słów Marshalla, nie dało oczekiwanych rezul-

tatów. Dlatego też Marshall w ostrożnych słowach poleca europejskim dłużnikom Ameryki, by zjednoczyli się i stworzyli pewnego rodzaju system odpowiedzialności zbiorowej europejskich wasali Wall — Street.

Zaznaczając, że w związku z przemówieniem Marshalla daje się zauważyć niezwykle ożywienie w Londynie, że podobno zaczęły się już rozmowy w tej sprawie między Waszyngtonem i Londynem, „Prawda” konkluduje:

„Nie trudno domyślić się, dlaczego w niektórych kołach angielskich i francuskich propozycja Marshalla wywołała tak spotęgowane zainteresowanie. „Daily Telegraph and Morning Post” oświadcza bez obstrukcji, że propozycja Marshalla stanowi urzeczywistnienie w przekroju gospodarczym idei Stanów Zjednoczonych Europy, proklamowanej przez Churchilla. „Economist” uważa, że następstwem praktycznym wynikającym z ostatnich propozycji Marshalla będzie stworzenie związku celnego podstawowych państw Europy zachodniej”.

Minister Bevin przybył do Paryża

LONDYN (obsł. wł.)

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przybył wczoraj samolotem do Paryża, aby odbyć rozmowy z francuskim premierem na temat proponowanej amerykańskiej pomocy dla Europy.

Po wylądowaniu minister Bevin oświadczył: „Przyjechałem do Francji nie po to aby dyskutować o różnic politycznych, lecz po to, aby zbadać jakie kroki należy podjąć dla gospodarczej odbudowy Europy. Mam nadzieję, że wyniki naszych wysiłków przyniosą dobrobyt, szczęście i pokój w Europie”. Odpowiadając na pytanie ministra Bevin stwierdził, że żywi przekonanie, iż wszystkie kraje europejskie wezmą udział w realizowaniu planu amerykańskiego.

Prezident Francji Auriol wyraził aprobatę dla planu ameryk.

WARSZAWA (P. R.)

Amerykański plan w sprawie pomocy dla Europy wywołał sprzeczną opinię w krajach europejskich i w samej Ameryce. Nawet zwolennicy Churchillowskich Stanów Zjednoczonych Europy uważają, że projekt ministra Marshalla jest konsekwentnie kontynuowanym planem Trumana i ma przede wszystkim na celu zabezpieczenie interesów wielkich kapitałistów amerykańskich. Udzielenie pożyczki jest ratunkiem dla gospodarki amerykańskiej przed groźbą kryzysu.

Zbiory Lęąą dobre!

WARSZAWA (obsł. wł.)

Obecny okres deszczowy przyczynił się do poprawy sytuacji w rolnictwie. Z całego kraju napływają meldunki o pomyślnej sytuacji zbożowej i innych roślin uprawnych. Stan żyta przedstawia się zupełnie dobrze. Na Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim spodziewane są zbiory 20 kwintali z jednego ha. Gorzej przedstawia się sytuacja pszenicy ozimej, która uciepiała z powodu silnych mrozów a następnie wiosennej suszy, natomiast pszenica jara dzięki ostatnim opadom deszczowym została uratowana. Jeżeli chodzi o inne rośliny, to zapowiada się dobry urodzaj w ziemniakach i burakach.

Wyrok Sądu Wojskowego na członków tzw. Organizacji Polskiej i NSZ

WARSZAWA (PAP).

Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wczoraj wyrok w sprawie członków nielegalnych organizacji tzw. Organizacji Polskiej i NSZ. Organizacja Polska postawiła sobie za cel walkę o obalenie ludowego ustroju demokratycznego w Polsce. Była ona czynnikiem nadržnym w stosunku do band NSZ, jak również innych organizacji będących pod wpływem ONR i endecji.

Na ławie oskarżonych zasiadli: adw. Jerzy Zakulski, Konrad Dybowski, ojciec jego Władysław Dybowski, adw. Witold Bayer, adw. Roman Załucki, Mieczysław Sysło, Stanisław Morawski i Franciszek Was.

Oskarżony Jerzy Zakulski był komisarzem ośrodka krakowskiego OP. Z tytułu tego stanowiska sprawował dowództwo nad bandami NSZ m. in. nie dopuścił do rozwiązania tzw. „Krakowskiej Brygady Obrony Narodowej”. Kierował ponadto akcją szpiegową. Obaj Dybowski uprawiali na wielką skalę szpiegostwo polityczne, gospodarcze i wojskowe, dostarczając wiadomości NSZ, ponadto komunikując te wiadomości ośrodkom zagranicznym. Osk. Bayer należał do najwyższego stopnia wtajemniczenia, do tzw. Zakonu. Osk. Mieczysław Sysło prowadził agitację na rzecz OP i pozostawał w ścisłym kontakcie z Zakulskim; od którego otrzymywał instrukcje. Stanisław Morawski działał na terenie akademickim, gdzie usiłował zorganizować komórkę OP. Działalność oskarżonych trwała do jesieni 1946 r.

Sąd skazał Zakulskiego i obu Dybowskich na karę śmierci i konfiskatę mienia. Reszta oskarżonych skazana została na karę więzienia, od lat dwóch do pięciu. Morawskiemu i Załuckiemu na mocy amnestii darowano karę całkowicie.

Skazanie płatki „Harcerzy AK”

WARSZAWA (PAP).

Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok rok w sprawie tzw. Harcerzy AK, młodocianych uczestników nielegalnej organizacji szkolnej, która postawiła sobie za zadanie obalenie istniejącego ustroju w Polsce.

Sąd skazał Wojciecha Barańskiego na 5 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na dwa lata, Andrzeja Dawidziaka na 5 lat więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata, Jerzego Walentynowicza na 5 lat więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata, Miroslawa Wawrzyniaka na 5 lat więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata, Konrada Szotta na 5 lat więzienia z darowaniem kary na zasadzie amnestii.

700 statków unieruchomionych Marynarze amerykańscy rozpoczęli strajk

NOWY JORK (PAP).

Rozpoczął się strajk 200 tysięcy marynarzy, który grozi unieruchomieniem tysięcy statków. Strajk wybuchł w następstwie niepowodzenia rokowań między armatorami a związkami pracowników morskich. Związki domagają się 40-godzinnego tygodnia pracy, podwyższenia płac i przedłużenia urlopów.

W strajku bierze ogółem udział 5 związków. Strajkujący marynarze pozostają na swych stanowiskach, oświadczając, że nie wyruszą na morze przed uzyskaniem nowej umowy, a rozkaz zejścia ze statków bez podpisania przez armatorów nowej umowy zbiorowej będą uważali za łókał, i rozpoczną pikietowanie statków z wybrzeża.

LONDYN (obsł. wł.)

Wysocy urzędnicy amerykańskiego ministerstwa pracy odbyli wczoraj narady z przedstawicielami związku marynarzy, oraz związku właścicieli statków, w celu doprowadzenia do jak najszybszego zakończenia strajku. Dotychczas w dokach amerykańskich zostało unieruchomionych 700 statków.

Zbytńia „przedsiębiorczość” andersowców w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP).

Korespondent „Reynolds News” omawia działalność andersowców na terenie Wielkiej Brytanii. Pisze on, że niektórzy andersowcy przybyli z Włoch z kieszeniami pełnymi dolarów amerykańskich i biżuterią, zdobytych w czasie służby w wojskowej. Po przybyciu do Wielkiej Brytanii zostali oni przedterminowo zdemobilizowani przy pomocy swych protektorów brytyjskich i wystarli się o pozwolenie na otwarcie przedsiębiorstw, umożliwiających im spekulację. Ponieważ pozwolenia takie nie są udzielane cudzoziemcom, Polacy ci występowali pod obcymi nazwiskami.

Nasz eksport i import w pierwszym kwartale rb.

WARSZAWA (PAP).

Obroty polskiego handlu zagranicznego za pierwszy kwartał rb. wyniosły 32 mil. dol. w przywozie i 39 mil. dol. w wywozie. W porównaniu do analogicznego okresu z roku 1946 czyli obrotów wzrosły o ca 50%. Obroty te mają charakter ściśle handlowy, gdyż nie obejmują dostaw, pochodzących z UNRRA, demobilu i reparacji.

W przywozie ze Związku Radzieckiego głównymi artykułami były: bawełna i len oraz produkty naftowe, z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech: benzyna syntetyczna. Z Danii sprowadziliśmy mięso, łój i smalec. W przywozie z Węgier i Rumunii przeważają produkty naftowe; ze Szwajcarii sprowadzaliśmy głów-

nie chemikalia, a z Francji — samochody i ich części, z Bułgarii przywoziliśmy m. in. tytoń i papierosy. Przywóz ze St. Zjednoczonych obejmował przede wszystkim bawełnę.

W wywozie do Związku Radzieckiego figuruje głównie cukier, węgiel, koks, konfekcja oraz tkaniny lłniane; do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech wywoziliśmy węgiel, koks oraz benzol. Wywóz do Szwecji obejmował: żelazo, blachę, rury i surowkę; do Jugosławii szły wyroby włókiennicze; w wywozie do Węgier i Rumunii przeważał węgiel i koks, do Szwajcarii nieci ze sztucznego jedwabiu, węgiel i koks oraz blacha i surowka. Eksport do Francji obejmował węgiel i koks, do Włoch — węgiel i surowkę. W eksporcie do Anglii dominował cukier, do Stanów Zjednoczonych A. P. i Argentyny wywoziliśmy surowkę.

dnających, Delegatów i Radeów Terenowych Delegatur w liczbie ponad 60 osób.

Przedmiotem obrad było omówienie wykonania uchwał o zwalczaniu drożyzny i nadmier-nych zysków w obrocie handlowym oraz strony organizacyjnej wspomnianego zagadnienia.

Żandarmskie strzały do delegacji robotniczej na Krecie

ATENY (API).

Gazety greckie donoszą z Krety, że został tam zamęczony przewodniczący miejscowej rady zw. zaw., Benia Lidis. Gubernator Heraklionu, gdzie fakt ten miał miejsce, wyraził swe oburzenie z powodu tego „podłego mordu węgla politycznego” i oświadczył dziennikarzom, że zgłosi swoją dymisję.

MOSKWA (PAP).

Agencja Tass donosi z Krety, że w dniu 12 bm. w Heraklionie żandarmi oddali strzały do delegacji związków zawodowych, udających się do gubernatora z żądaniem uwolnienia prezesa i sekretarza miejscowej rady związków zawodowych, aresztowanych przed 2-ma dniami. Dwóch delegatów zostało zabitych, a 9 odniosło rany, pozostałych żandarmi dotkliwie pobili.

BELGRAD (PAP).

Grecki minister wojny opublikował dekret o mobilizacji 4 roczników.

Odpowiedź Związku Radzieckiego na notę U S A w sprawie Węgier

PRAGA (PAP).

Przewodniczący Sojuszniczej Rady Kontrolnej na Węgrzech, gen. Swiridow, w odpowiedzi na notę amerykańską, oświadczył, że nie podziela opinii władz amerykańskich jakoby rekonstrukcja rządu węgierskiego nastąpiła pod jakimkol-

wiek naciskiem. Kryzys rządowy na Węgrzech — pisał gen. Swiridow w swej odpowiedzi — został spowodowany ucieczką Ferenca Nagya. Kryzys ten został rozwiązany przy współpracy wszystkich partii politycznych i zgodnie z konstytucją. W nowym rządzie koalicyjnym rozdział tek między partie polityczne Węgier nie uległ zmianie. Znaczna większość narodu węgierskiego odnosi się z zaufaniem do nowego rządu, czego dowodem jest deklaracja Komitetu Narodowego, podpisana przez prezydenta Węgier. Generał Swiridow odrzuca więc zastrzeżenia, zawarte w nocie amerykańskiej, jako nieuzasadnione. Nie wyraża on również swej zgody na utworzenie komisji śledczej, gdyż komisja wtrącałaby się w sprawy wewnętrzne Węgier.

Niemiecka Komisja Gospodarcza powstała w Radzieckiej strefie okupacyjnej

BERLIN (PAP).

Radzieckie władze okupacyjne podały do wiadomości, że w wyniku rozmów, przeprowadzonych między marszałkiem Sokolowskim a przedstawicielami rządów niemieckich w strefie radzieckiej, związków zawodowych i organizacji chłopskich, utworzono Komisję Gospodarczą. Zadaniem Komisji Gospodarczej będzie podjęcie środków, zmierzających do zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej. Komisja Gospodarcza będzie wydawała instrukcje, uzgodnione z władzami okupacyjnymi.

Walka ze szkodnictwem nie ustaje

WARSZAWA (PAP).

16 czerwca br. obradował przy udziale Przewodniczącego Komisji Specjalnej ob. wicemarszałka Sejmu Ustawodawczego R. Zambrowskiego — zorganizowany przez Biuro Wykonawcze Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — Zjazd Przewo-

Kanada, pachnąca żywicą

Wszystkie doniesienia prasowe zgodnie podkreślają zainteresowanie, wzniecone wiadomością, że prezydent Truman włączył Kanadę do swego planu budowy systemu „obronnego” Zachodniej Półkuli. Istotnie fakt ten ma swoją znamioną wymowę.

Kanada do aktu w Chapultepec nie przystąpiła, gdyż jest członkiem brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Jednakże w rodzinie tej zajmuje pozycję najbardziej wyemancypowanego jej członka. Nie należy do bloku szterlingowego i walutę ma dolarową. Z drugiej strony, choć związana ze Stanami Zjednoczonymi szeregiem układów, ceni wysoko swą odrębność i w epoce tak modnych dziś „pomostów” pragnie być pośrednikiem między macierzą, a połęnym sąsiadem z południa.

Związki z tym sąsiadem są różnego typu. W pierwszym rzędzie — oczywiście — są to relacje gospodarcze. Znaczna część kapitału finansującego przemysł kanadyjski, to własność wielkich banków i towarzystw ubezpieczeniowych USA. Nowojorskie olbrzymy prasowe eksploatują tysiące hektarów lasów kanadyjskich. Koncerny samochodowe i inne mają zakłady po obu stronach granic.

Są jednak i związki innej natury — „obronne”. Istniały już przed wojną, lecz w czasie wojny zacieśniły się i rozbudowały niezmiernie. Stany Zjednoczone zbudowały całą sieć komunikacyjną, wiążącą je z Alaską, a wiodącą poprzez Kanadę. W Kanadzie powstały wspólne bazy operacyjne. Kanada dostarcza szeregu ważnych w przemyśle wojennym surowców. Wiemy też o ściślejszej współpracy w zakresie produkcji bomb atomowych.

Ze względu na swe ogromne zasoby naturalne, położenie geograficzne i słabe bardzo zaludnienie, Kanada jest przedmiotem szczególnego zainteresowania amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego. Państwa Ameryki Łacińskiej stanowią w pierwszym rzędzie rynek zbytu — Kanada może być współproducentem lub filią. Filia o tyle dogodna, że położona na uboczu i wymykająca się kontroli innych.

Amerykański przemysł wojenny po pierwszej wojnie światowej nie odgrywał większej roli w gospodarce Stanów. Dopiero druga zawierucha pozwoliła mu rozwinąć skrzydła. (Nawet dosłownie, jednym bowiem z najpotężniejszych jest przemysł lotniczy). Równoległe z tym wzrósł się budżet wojskowy USA. Osiem lat temu sztab amerykański nie miał bazy przemysłowej. Dziś — istnieje i wydałki wojenne w drugim roku pokoju wynoszą (12 miliardów dolarów) bardzo poważną część całego budżetu Stanów.

Mając państwo jako odbiorcę przemysłu zbrojeniowego musi siłą rzeczy uwzględnić życzenia i interesy ekskluzywnego klienta. Toteż amerykańskie fabryki broni stanowią bodaj jedyny wyjątek w powszechnym u producentów wstręcie do planowania i kontroli. Wiadomo zaś, że istnieje tendencja rozpraszania zakładów przemysłu wojennego i lokowania ich na odludziu.

Przed wojną była Kanada wielkim wytwórcą dóbr spożywczych, głównie artykułów rolnych. Podczas wojny zaczęła gwałtownie rozwijać przemysł. Lecz była to industrializacja jednostronna: położenie wysp brytyjskich, narażonych na ciągłe naloty, skłoniło do przerzucenia w poważniejszą rolę punktu ciężkości produkcji militarnej za ocean, do Kanady. Obecna polityka amerykańskich fabrykantów broni i sztabu USA zmierza do jeszcze silniejszego zaakcentowania tej jednostronności.

Jak dotąd Kanada, kraj klonu i sosny, wciąż pachnie żywicą. Kto wie jednak, czy wkrótce inny zapach nie zacznie tam przeważać. Chyba, że zwycięży zdrowy instynkt i zdrowy rozsądek. Jak słyhać projekt Trumana nie spotkał się w Ottawie z nadmiernym entuzjazmem. Objawy były na tyle niepokojące, że spowodowały nagły wyjazd prezydenta USA do Kanady.

Antoni Skiba

SATYRY

LEONA PASTERNAKA

„Rzeź niewiniątek”

(1936 - 1946)

sprzedają wszystkie księgarnie

ilustr. M. Piotrowski Cena egz. zł 320.—

6.118

Podwyżka taryfy osobowej P.K.P.

Pod przewodnictwem dyr. dr. Waschko odbyło się miesięczne posiedzenie Gospodarczej Komisji Porozumiewawczej władz państwowych i przemysłowych w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Przedstawiciel P. K. P. podał zebrany do wiadomości mającą nastąpić od 1 lipca br. podwyżkę taryfy osobowej. Obecnie cena biletu III kl. poc. osob. do Warszawy z Poznania wynosi 360 zł, od 1 lipca będzie kosztować 600 zł. Cenę za pociąg pospieszny podniesiono z 540 zł na 840 zł. Również odpowiednio podwyższone zostaną bilety miesięczne.

Przedstawiciel Izby Skarbowej zdawał sprawozdanie z wpływu daniny na powodzien — sektor prywatny wpłacił około 40%.

Delegat Insp. Ochr. Skarb. podał do wiadomości, że na zapłaty zwykłej ceny nie będzie.

Ostatnia zwykła cen prądu pociągnie za sobą poważną zwykłą kosztów produkcji w elektryfikowanych warsztatach, podwyżkę cen pokoi w hotelach itp.

Ustawę o nowej rejestracji przedsiębiorstw przemysłowych referował p. Gaertner, a nac. Kokorniak sprawę konsumów. A. K-ski

Z obrad W. R. N.

Światła i cienie naszej gospodarki

Pomyślne wyniki akcji siewnej w Lubuskiem — Uchwalono zniesienie dni bezmięsnych — W Międzyrzeczu dzieje się źle — Niecelowe magazynowanie zboża

W dniu wczorajszym odbyło się 26 z kolei posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Po złożeniu ślubowania przez nowych radnych T. Grabarkę (Rawicz), W. Kałużnego (Krotoszyn), M. Wiklińskiego (Piła), J. Wegnera (Srem), Ł. Grzegorzycę (Zielona Góra), W. Dominiaka (Międzyrzecz), E. Kaszubę (Gniezno) i St. Wyrembka (Czarnków) przyjęto sprawozdanie Komisji Weryfikacyjnej zreferowane przez r. Topolskiego i sprawozdanie z wykonania uchwały z poprzedniego posiedzenia zreferowane przez przewodniczącego p. Piękniewskiego. Z kolei p. Piękniewski zdał sprawozdanie z działalności Prezydium WRN za miesiąc kwiecień i maj. Następnie Rada przyjęła jednogłośnie etat dla wiceprzewodniczącego WRN celem stałego urzędowania, gdyż przewodniczący jest przeciążony pracą.

Obszerne sprawozdanie z działalności Urzędu Wojewódzkiego za kwiecień i maj br. zdał w zastępstwie przebywającego na urlopie zdrowotnym wojewody Brzezińskiego, p. wicewojewoda Grosicki. Omówił on sprawy podatkowe, działalność Związków Samorządowych, finanse komunalne, zagadnienie zdrowotności na terenie województwa, sprawy weterynaryjne. Okazało się, że na terenie województwa zdołano szczęśliwie zwalczać zarazę stadniczą wśród koni. Epidemii wśród zwierząt nie zanotowano. Na opiekę społeczną wydano w tym czasie 3 182 000 zł, a korzystało z niej 28 850 osób. Stan aprowizacji ludności według sprawozdania Wojewody jest zadowalający. Zapasy żyta wynoszą 2800 ton. Część z nich skierowano na Śląsk. Na skutek zarządzeń władz dokonano reorganizacji Wydziału Aprowizacji i Handlu, przekazując część agend o osobnego Wydziału Handlu. Akcja siewna na Ziemi Lubuskiej została przeprowadzona pomyślnie. Rozprowadzono 11 567 ton. Pozostało jedynie 55 tys. ha bezpańskich ugorów, na które potrzeba 15 mil. zł subwencji. Kredytów siewnych rozprowadzono na sumę 21 mil. zł i 4 mil. na nawozy sztuczne. Fundusz aprowizacyjny będzie skupował zboże po ustalonej cenie 2400 zł żyto i 3700 zł pszenicę, za co rolnicy będą otrzymywać świadczenia towarowe w postaci węgla, skór i tekstylii po specjalnie niższych cenach.

W dyskusji radny Niezgoda poruszył sprawę bezwzględnej ściągania od osadników 10 proc. sumy szacunkowej przed żniwami. Na skutek trudności, z jakimi osadnik spotyka się, wniósł o podjęcie uchwały celem przedłużenia płatności tejże raty do dnia 1 października br. Wniosek

Zaszczytne odznaczenie wicewojewody poznańskiego

Na podstawie uchwały Rady Państwa odznaczony został Orderem Odrodzenia Polski V. klasy wicewojewoda poznański p. Józef Radzicki — za zasługi w organizacji administracji państwowej oraz samorządowej.

Rzemiosło wielkopolskie przeciw spekulacji

Na zebraniu odbytym w dniu 14 bm. rzemiosło wielkopolskie zajęło następujące stanowisko:

Rzemiosło wielkopolskie całkowicie łączy się z wysiłkami Rządu i czynników społecznych w kierunku zwalczania lichwy i spekulacji; wyraża gotowość czynnego udziału w walce z przerostami spekulacyjnymi i zobowiązuje się w ramach organizacji cechowych nie dopuszczać do gospodarczo nieuzasadnionych zwyczaj cen; wita z uznaniem powołanie do udziału w pracach Komisji Cennikowych przedstawicieli samorządu rzemieślniczego.

Rzemiosło wielkopolskie prosi równocześnie

25 bm. proces handlarzy dewizami i złotem

Jak już podawaliśmy w numerze 159 naszego pisma organa śledcze Woj. Komendy M. O. wykryły na szeroką skalę zakrojoną aferę walutową.

Akt oskarżenia zarzuca winnym przestępstwa nielegalny handel obcymi walutami, dewizami, złotem w sztabkach oraz biżuterią. Ponadto „główna sprężyna” afery Kazimiera Widelickiego będzie odpowiadać za usiłowanie przekupienia funkcjonariuszy M. O. w czasie przeprowadzanej

ten Rada jednogłośnie uchwaliła. Radny Knothe po obszernym uzasadnieniu wniósł projekty trzech uchwał, a mianowicie: o natychmiastowy zwrot zboża pobranego przez rolników na skrypyt dłużne, a specjalne prace szarwarkowe rolników posiadających konie celem zaorania ugorów i o skierowanie apelu do związków zawodowych i organizacji społecznych celem przygotowania ekip żniwnych. Wnioski te Rada przyjęła jednogłośnie. Radny Grotowski stwierdził, że skutkiem dwuletniej dewastacji domów 10 proc. tychże nie nadaje się już do użytku i zaapelował do władz wojewódzkich, ażeby z funduszy budowlanych przeznaczyć większą część na remont. W sprawach aprowizacyjnych wniósł o uchwalenie zniesienia dni bezmięsnych w odniesieniu do wieprzowiny i wyrobów z niej. Do wniosku tego przychylił się radni Grajek, Nowak, Szalagan, Milczyński stwierdzając przy tym, że stan pogłowia trzody chlewnej wynosi w naszym województwie 100 proc. stanu przedwojennego, wobec czego wniosek jest uzasadniony i celowy. Rada przychyliła się do tego wniosku i wezwała p. Wojewodę, aby poczynił kroki w celu jego realizacji.

Radny dr Szalagan w odniesieniu do działalności Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji wysu-

nił cały szereg zarzutów, a mianowicie fakt, że w Międzyrzeczu tenże Wydział odmówił reprowaktyzacji pewnego przedsiębiorstwa spożyw. dotychczasowemu użytkownikowi, a natomiast oddał po kilku dniach osobie trzeciej. Radny poseł Grajek poruszył sprawę magazynowania zboża w Kościanie, Międzyrzeczu, Dusznikach i Czarnkowie, kierując pod adresem Wojewody pytanie, czy fakty te są mu znane. Jest niewskazane, aby w tym czasie, kiedy brak nam chleba, źle magazynowane zboże miało ulec zepsuciu. Poruszone również w dyskusji obszernie sprawę szmuglu produktów żywnościowych do Niemiec. Przedstawiciel ochrony skarbowej wyjaśnił, że użyte będą wszelkie środki, aby tej zbrodniczej działalności położyć kres.

Na wniosek posła Izidorczyka Rada przyjęła jednogłośnie rezolucję witającą z uznaniem poczynania Rządu w kierunku walki ze spekulacją zapewnając, że WRN w całej rozciągłości współpracować będzie przy wykonaniu odnośnych ustaw. Po wystąpieniu sprawozdania z działalności Wojewódzkiego Komitetu Ofiarom Powodzi, w którym wykazano, że przewidziane wpływy na ten cel ściągające będą w 80 proc., zarządzono przerwę obiadową.

Dziś w środę dnia 18 bm. o godz. 19 w sali Domu Poczłowca
Aleje Marcinkowskiego 20 II ptr.

p. Stanisław Chorzewski wygłosi odczyt p. t.

„Więzienie afektu — poczucie winy”

Do artykułu „Kościan w słońcu i cieniu”

W pierwszym reportażu zatytułowanym „Kościan w słońcu i cieniu” zamieszczonym w numerze 159 naszego pisma z dnia 11 bm. — wskutek braku miejsca opuszczony został końcowy ustęp artykułu. Fakt ten spowodował, że naświetlenie działalności władz miejskich w Kościanie przedstawione zostało niezgodnie z intencją autora i w sposób te władze krzywdzący. Końcowy ustęp reportażu, opatrzonej podtytułem „Starostwo i Zarząd Miejski” brzmi:

„Przyjrzyjmy się co działo się w ostatnim dwuleciu władze miejskiej i powiatowej. Pomijając kwestię utrzymania Kościana w czystości Zarząd Miejski doprowadził do porządku szkoły, zakupił dla Gazowni 5-retortowy piec kosztującym blisko 900 tys. zł, wznosił na nowym cmentarzu pomnik-mauzoleum ku czci ofiar terroru niemieckiego i dokonał drobniejszych prac remontowych. Po tym godnym uznania wysiłku Zarząd Miejski osłabł w działaniu i dzisiaj, walcząc z trudnościami finansowymi, planuje wprowadzić w życie nową studni dla wodociągów i uruchomienie bekoniarń przy rzeźni, ale w szybką realizację tych zamierzeń mało się wierzy.

Wzrosła natomiast intensywność Starostwa, które stworzyło ostatnio w Kościanie wspaniałą

Ośrodek Zdrowia z poradnią eugeniczną i sportowo-lekarską; z przychodnią przeciwgruźliczą, weneryczną i jagliczą; Stacją Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz nad kobietą ciężarną. Ośrodek wyposażony jest w rentgena, lampę kwarcową, aparaty do zakładania odmy i aparat do prześwietleń. Ordynuje tu pięciu lekarzy i udziela bezpłatnych porad.

Starostwo otwarło w Kościanie Powiatową Bibliotekę Publiczną, w której jest już przeszło 3 tys. tomów. Zbudowano mocny most na kanale, a wznosił się dwa dalsze. W najbliższym czasie gmach Starostwa będzie odświeżony i wyposażony w nowe urządzenia ogrzewnicze i przeciwpożarowe. Szereg poważnych inwestycji i prac, przeprowadzonych na terenie całego powiatu wystawia władzom powiatowym naprawdę chlubne świadectwo.

Jest wiele prawdopodobne, że działalność Starostwa pobudzi na nowo czynniki miejskie do intensywniejszej pracy, tym bardziej, że tak w Zarządzie jak i w Miejskiej Radzie Narodowej nie brak ludzi fachowych i ruchliwych.”



Tygodnik Ilustrowany

„SPORT I WÓZASY”

podaje najświeższe wiadomości sportowe

informuje, gdzie i jak

można przyjemnie

spędzić wczasy

Żądać w kioskach gazetowych

6.399

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 16 czerwca 1947

Zboża: jęczmień przemysłowy 3700—3900, jęczmień browarniany 4200—4400, owies 4200 do 4400. Przetwory młynarskie: otręby pszenne 2500 do 2600, otręby żytnie 2200—2300, otręby jęczmienne 2200—2300. Strączkowe, oleiste, koni-czyn i inne nasiona: groch Wiktorja 4700 do 5000, wyka jara 3700—3900, peluska 3700—3900, łubin gorzki 2950—3100, łubin niegorzki 3400 do 3600, seradela 3200—3400, rzepak ozimy 13 000 do 14 000, siemię lniane 14 500—15 000, gorczyca 11 000—11 500. Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 3600—3700, makuchy rzepakowe w taflach 2700—2800, śrut lniany 3400—3600, śrut rzepakowy 2500—2600, ziemiaki jadalne 775—825. Tendencja i obroty na wszystkie towary — spokojna. Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym.

kich ośrodkach zdrowia zorganizowano poradnie przeciwalkoholowe, które cieszą się znaczną frekwencją.

Zastraszające pijaństwo łodzian

ŁÓDŹ (API).

Mieszkańcy Łodzi wypijają miesięcznie 700.000 litrów wytworów Państwowego Monopoli Spirytusowego. Odliczając dzieci i nielicznych niestęty abstynentów na głowę jednego łodzianina przypada ponad 3 litry na miesiąc.

Kto sę spóźnił

z zapłatą prenumeraty pocztowej na „Głos Wielkopolski” na lipiec, może jeszcze wysłać przekazem pocztowym na adres: „Czytelnik”, Poznań, ul. Dąbskiego 48 lub wpłacić na PKO Nr V-4400 zł 95,—, a otrzymywać będzie gazetę pod opaską.

Dorobek kultury polskiej, teatru i nauki za rok 1946

ujmuje syntetycznie „Dziennik Kultury Polskiej” w majowym zeszycie miesięcznika

„TWÓRCZOŚĆ”

Cena 100 zł.

Wszędzie do nabycia.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Od przedszkola do dyplomu nauczycielskiego

Rogoźno ma „wioskę nauczycielską” i w niej poważny ośrodek kulturalny

Choć problematyczna to bardzo chwala przejść do historii jako miejsce zamordowania Przemysława II — to jednak rogożniakom z dumą podkreślają starożytność swego grodu. Rogoźno miało i czasy swojej świetności, gdy z królewskiego Poznania, czy później książęcego, tędy wiodła droga ku granicznej Noteci a nawet ku ciemno-zielonemu fałom morza. W okolicy tego miasta zmarł przed stu laty Karol Marcinkowski. Niedaleko stąd bawił Mickiewicz. W gimnazjum im. Przemysława uczyło się wielu ludzi, którzy doszli do poważnych stanowisk. W tajnej organizacji towarzystwa Tomasza Zana za czasów okupacji pruskiej, pracował i narażał się dawny uczeń tuł. gimnazjum a obecny metropolita poznański, J. E. Ks. Arcybiskup Walenty Dymek.

Rogoźno było w czasie ostatniego dwudziestolecia niepodległości miastem szkół. Dwie szkoły powszechne, Szkoła Wydziałowa, Szkoła Muzyczna, Gimnazjum Ogólnokształcące i Seminarium Nauczycielskie odgrywały w życiu siedmiotysięcznego miasteczka rolę bardzo poważną.

Do słynnego Liceum Pedagogicznego a dawnego Seminarium Nauczycielskiego zdarzyło mi się przybyć kilka dni temu. Potężny gmach szkolny, położony na skraju miasta, przy drodze do oddalonego od Rogoźna o 2 km dworca kolejowego, wśród zieleni drzew i trawników licznych ogrodów, prawie nad samą rzeką Wełną, z dala od gwaru wielkomiejskiego — posiada idealne warunki dla pobytu kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Nic dziwnego, że przed wojną tu właśnie kształcono polską młodzież z Niemiec na polskich nauczycieli w Rzeszy, z których kil-

kunastu działa dzisiaj na Ziemiach Odzyskanych, za które walczyli ofiarnie już przed wojną.

Od refleksyj nad chlubną i bohaterską historią tego gmachu, które napływały na widok czarnej, marmurowej tablicy — odrywa nas rzeczywistość, gwar zwawo krzątającej się młodzieży. A jest jej tu sporo. Przeszło 300 uczniów i uczniów mieszka w internatach żeńskim i męskim, reszta zaś przybywa codziennie na naukę z miasta Rogoźna i okolicy. W gmachu tym mieści się kilka szkół tak, że można by nazwać go „wioską nauczycielską”. Można tu zdobyć wiedzę i wychowanie na różnych stopniach nauki. Jest tu przedszkole i jest Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli. Jest Szkoła Cwiczeń, obejmująca zakres nauczania szkoły powszechnej, jest przyspieszony kurs gimnazjum i Liceum Pedagogicznego. Słusznie więc można żartować, że do tego gmachu wchodzi się w wieku 4 lat (do przedszkola) a wychodzi się nauczycielem.

Zajrzawszy tu i ówdzie do czystych i gustownie przybranych pokoiów uczniowskich — spieszę na dziedziniec, skąd dobiegają głosy muzyki. — „To nasza własna orkiestra” — stwierdza z dumą jeden z uczniów.

Po wyjściu na dziedziniec, gdzie na specjalnie zmontowanym podwyższeniu rozpoczęły się popisy taneczne, torować trzeba sobie drogę przez tłum widzów, którzy przybyli obejrzeć „Wiesław” K. Brodzińskiego w przeróbce scenicznej i opracowaniu muzycznym Ostrowskiego.

Zbyteczne byłoby omawianie samej sztuki. Jeżeli chodzi o jej wykonanie — to trzeba przyznać, że „Wiesław” nie był tylko przedstawie-

niem kasowym, mającym na celu akcję charytatywną i samopomoc uczniowską w ramach szkolnego „Caritasu”, lecz dał widzom głębokie przeżycia artystyczne. Na tle pięknej chaty wiejskiej przesunęło się przed oczyma publiczności szeregi aktorów, którzy od czasu swego występu dla młodzieży szkół średnich w Poznaniu (w Teatrze Małym) uczynili już wielki postęp. Zdobyli praktykę, która przyda im się w pracy nauczycielskiej i w działalności społecznej.

Halina (W. Bieganska) i Wiesław (B. Rybarczyk) odegrali swe role bez zarzutu. Wybitny talent dramatyczny zdradza Kopeciówna w roli przybranej matki Wiesława i żony Jana (L. Zoladkowskiej). Z pozostałych aktorów wyróżnić należy Rachwałską Jadwigę (Dorota), Golówną Marię (Weronika), Anioł F. (sołtys), dorodną młodą parę (Grysówna H. i Kamiński T.) oraz duet (C. Krenówna i Wit Smoczyński), który odtężył stylowo mazur. Reżyserowała sztukę, projektowała i przygotowała dekoracje i kostiumy oraz częściowo wyćwiczyła tańce prof. Wyderska Janina, która wspólnie z drem Waliszewskim Stan. jest sprężyną całego życia organizacyjnego w Liceum Pedagogicznym.

Doskonałe wyniki sportowe

zjazdu okręgowego uczniów szkół średnich w Chodzieży

W Chodzieży odbył się zjazd rogożnińskiego rejonu szkół średnich dla wykazania sprawności sportowej młodzieży, oraz ustalenia najlepszych zespołów w grach drużynowych i lekkoatletycznych. Zawody te wykazały doskonałą formę młodzieży, a w niektórych konkurencjach lekkoatletycznych osiągnięto bardzo dobre wyniki.

W zawodach wzięły udział wszystkie średnie szkoły tego rejonu: z Chodzieży 1, z Wągrowca 2, z Rogoźna 2, z Czarnekowa 1.

W rozgrywkach drużynowych (siatkówka męska) zajęło pierwsze miejsce Państw. Gimn. i Liceum Chodzież, drugie miejsce Państw. Liceum Pedagogiczne Rogoźno. W koszykówce: 1. Państw. Gimn. i Liceum Czarneków, 2. Państw. Gimn. i Li-

ZNIN

Gminny zlot świetlic w Cerekwicy. Staraniem Inspektoratu Szkolnego odbył się w Cerekwicy gminny zlot zespołów świetlicowych. Celem zlotu było zaznajomienie szerszego ogółu społeczeństwa z działalnością świetlic na terenie gminy. Zlot był starannie przygotowany tak pod względem programowym, jak i organizacyjnym i technicznym. Przybyły zespoły z Kaczkowa pod kier. Ireny Kanarkowskiej, Cerekwicy — kier. Irena Cichoniowa, Sarbinowa — kier. Wacław Zdrojewski i Sulinowa — kier. Józef Suchański. W charakterze gości wzięły udział zespoły Świątkowa oraz Podgórzyna i Góry. Na program imprezy zostały się recytacje, inscenizacje, pieśni jednogłosowe i chóralskie, tańce ludowe, rozrywki umysłowe i gry świetlicowo-towarzyskie. Prelegentką zlotu była kier. szk. p. Kanarkowska z Kaczkowa.

Dziatwa szkolna na powódzian. Dzieci szkoły powszechnej nr 1 (kier. p. H. Golec) zebrały na akcję pomocy powódzianom kwotę 5961,— zł. Szlachetny ten czyn młodych obywateli zasługuje na szczególną uwagę.

Otwarcie łaźni miejskich. Sezon letni w Zninie rozpoczęto otwarciem łaźni miejskich nad małym jeziorem. Dzierżawcą został p. Szyzkowicz, który poczynił szereg inwestycji, pragnąc uprzyjemnić obywatelom miasta pobyt na plaży.



Filia Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Repertuar kin

Kino Piast: Duzie nieujarzmione.
Kino Stołce: Historia jednego fraka.

Dyżury lekarzy i aptek

Nowy 19 bm. dr Szewczyk, ul. Kaliska 26.
Do 23 bm. „Stara Apteka” Rynek 26.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Od 8. do 14 czerwca 1947 r. zgłoszono:

Śluby: Antoni Blady (robotnik) i Irena Kurzawska, Leon Janoś (elektromonter) Irena Stanisława Orchowska, Józef Jendrzek (stolarz) i Wanda Szymańska, Walenty Kmiecik (kominarz) i Stanisława Stachowiak, Ludwik Królak (urz. poczt.) Antonina Gwoździ, Franciszek Kasprzak (komendant M. O.) Sabina Jokubek, Andrzej Dziak (ślusarz) i Wanda Błaszczak, Józef Kozal (instalator) i Romana Pelagia Duzkowska.

Urodzenia zgłosił nast. ojcowie: syna Franciszek Walczak, Józef Zygmunt Cieluch, Stefan Dudziak, córki: Edward Bednarczyk, Tomasz Kujawa, Czesław Olejniczak, Józef Sobczak. Zgony: Katarzyna Grzesiek z d. Walotka, lat 56, Józefa Kocierba lat 46, Zbigniew Wojciech Cenin 2 miesiące, Krystyna Olejnik lat 18, Halina Barbara Konieczna 4 miesiące, Agnieszka Janiczak z d. Szczepanek lat 36, mistrz rzeźniczy Stanisław Głodek lat 75, Anna Ginalska lat 59, Helena Maria Michałczak 3 miesiące, Halina Maria Sobczak 9 dni.

Kara dla odstępców

Sąd Okręgowy w Ostrowie skazał Skórę Franciszka na jeden rok i 1 miesiąc więzienia za odstępstwo od narodowości polskiej. Skóra dobrowolnie podpisał wniosek o przyjęcie do narodu niemieckiego, na skutek czego został zaliczony do V. D. II kategorii. Sąd pozbawił ponadto Skórę praw obywatelskich i honorowych na lat dwa oraz zarządził konfiskatę majątku.

Także za odstępstwo od narodu polskiego skazana została Maria Śniada na jeden rok i trzy miesiące aresztu oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat dwa.

Dziewczynka pod kołami ciągnika. W ubiegły czwartek w Kotowiecku pow. Ostrow pod koła ciągnika Fmy J. Mukułki Ostrow, prowadzonego przez szofera Wład. Kurzawę z Ostrowa dostała się 8 letnia Lidia Lewicz, która poniosła śmierć na miejscu. Według wiadomości posiadanych przez M. O. szofera nie ponosi winy.

Zakończenie Oktawy Bożego Ciała

Na zakończenie oktawy Bożego Ciała odbyła się w czwartek w godzinach popołudniowych wielka procesja po ulicach miasta Ostrowa. Procesja wyruszyła po niesporach z kościoła filialnego, po czym przy pierwszym ołtarzu, który umieszczony był po północnej stronie ratusza odnowiony został akt ofiarowania Ostrowa Najsw. Sercu Pana Jezusa. Następnie udano się do nowego kościoła św. Antoniego, gdzie mieścił się drugi ołtarz. Trzeci ołtarz umieszczono przy ul. Wolności, czwarty przed gmachem K. K. O.

Procesja trwała około trzech godzin i udział w niej brały tysiączne tłumy społeczeństwa ostrowskiego. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz z przewodniczącym P. R. N. p. Witczakiem na czele.



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny lekarski 18 bm. pełni dr. Burchardt, ul. Lecha 5.
Dyżuruje Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

Repertuar kin

Apollo — „Skandal” produkcji szwedzkiej, Polonia — „Marsylanka”, produkcji francuskiej.

Samochód najeżdżał przechodnia

W sobotę około godz. 9-tej zdarzył się u zbiegu ulic Chrobrego i Lecha nieszczęśliwy wypadek. Jadący od strony elektrowni samochód wojskowy nr 45-290, kierowany przez Henryka Czyżewskiego, wjechał przy braniu zakrętu na ul. Lecha na chodnik, łamiąc drzewko, a następnie najeżdżał na przechodzącego właśnie chodnikiem Edmunda Liskego, zam. w Gnieźnie przy ul. Grzybowa 4. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala Miejskiego w Gnieźnie.

Zlot świetlicowy na wyspie Lednicy

Inspektorat szkolny na miasto i powiat gnieźnieński organizuje w ramach oświaty dorosłych

w niedzielę 22 bm. powiatowy zlot świetlicowy na wyspie Lednicy w Lednogórze.

Program widowiska na wolnym powietrzu pod hasłem „Polska kultura ludowa w słowie, melodii i rytmie” obejmuje: słowo wstępne, prelekcję na temat „Lednica na tle „Starej baśni”, recytacje, inscenizacje pieśni ludowych, chóry jedno- i wielogłosowe oraz tańce. Wystąpi 12 zespołów w liczbie około 800 osób.

Początek widowiska o godz. 16-tej. Dojazd koleją do stacji Lednogóra. Przejazd łodziami na wyspę z Dziekanowic. Koszt przejazdu łodzią wraz z biletem wstępu na widowisko i zabawę ludową 65 zł od osoby. Młodzież szkolna płaci 25 zł, wojsko i M. O. 35 zł. Na miejscu bufet.

Zaznaczyć należy, że dochód z wielkiej imprezy na wyspie lednickiej przeznacza się na cele oświaty dla dorosłych. Ponieważ komunikacja odbywać się będzie przy współpracy gnieźnieńskiego PKS — z Rynku do jeziora w Dziekanowicach już od godz. 12-tej, przypuszczają należy, że Lednica stanie się w niedzielę 22 bm. ośrodkiem wycieczkowym i tak jak przed wojną, monumentalne widowisko odbędzie się wobec ogromnej rzeszy publiczności. Ze względu na małą liczbę łodzi uprasza się o wcześniejszy wyjazd celem przeprawy na atrakcyjną i zatykową wyspę lednicką.

Powodzenie przedwojennej imprezy na wyspie jeziora lednickiego każe przypuszczać, że tegoroczne widowisko ściągnie także rzeszę turystów nawet z dalszych stron kraju.

3)

Podczas gdy Iwi leci na poszukiwanie swego ojca, w gabinecie adwokata Searchera zjawia się bliźniaczy brat zaginionego miliardera.

— Pamiętam, było to we czwartek, a ślub nasz miał się odbyć w niedzielę. Jerry pojechał się ze mną, był jakiś nieswój, widocznie zdenerwowany, chociaż swoje sprawy spadkowe załatwił pomyślnie. Jak się później okazało wydzierżawił on cały odziedziczony majątek na bardzo wygodnych warunkach — miał on już wtedy szczęście do interesów! Zegnając się ze mną Jerry oświadczył mi, że się udaje tegoż dnia na dłuższy czas do New Yorku, gdzie czeka go jakaś świetna propozycja i nie ma chwili czasu do stracenia. W ten sposób ma moim słu-bu nie będzie on mógł asystować. Przy pożegnaniu Jerry był już w podróżnym ubraniu, identycznie takim samym, jak moje. Zrobił nam je krawiec na Strandzie. Przypominam sobie, że do przymiarki obydwóch ubrań chodziłem tylko ja sam, bo Jerry nie miał czasu. Po wyjeździe Jerry'ego pozostałem w Londynie jeszcze przez jeden dzień i w sobotę powróciłem do domu. Tak, w sobotę. Przecież to był dla mnie dzień.

— Cóż się panu przytrafiło? — przerwał z ciekawością milczący dotychczas Searcher.

Ben Mac Lower nie od razu odpowiedział. Żuł w zębach cygaro, twarz mu nagle się jakby skurczyła, czoło zmarszczył i ożwał się wreszcie:

— Co mi się przytrafiło? Tylko tyle, że ślub mój z Tracy wcale się nie odbył.

— I co było tego przyczyną?

— To, po prostu, że Jerry już na dwa dni przed moim powrotem wziął go za mnie. Jak on to zrobił, w jaki sposób załatwił się z formalno-

MICHAŁ WODZYŃSKI Pomyłka Wielkiego Rekina

ściami ślubnymi, nie wiem! Ale, tam w Ayr wszystko było w porządku. Lecz, że zdołał wprowadzić w błąd i w nim utrzymać Tracy i z nią razem odjechać? To nie do pojęcia! Widzę, że pan mi nie wierzy, otóż raz jeszcze upewniam pana słowem, że tak było właśnie jak to opowiedziałem.

— Nieprawdopodobne — bąknął, Searcher. A jednak prawdziwe, niestety. Z początku myślałem o zemście, ale coż mogłem uczynić? A potem dowiedziałem się, że Tracy umarła. Teraz chciałbym zaopiekować się jej córką...

Searcher wyciągnął doń rękę.

— Jest pan szlachetnym człowiekiem, sir.

Miss Iwi jest bardzo samodzielną, lecz, być może, przyda się jej pana opieka.

Adwokat zostawił sam stał długo przy biurku. Uparcie się wpatrywał w fotografię przyjaciela, którą miał przed sobą.

— Może się to i lepiej stało, że biedna Tracy umarła zaraz po przyjeździe na świat Iwi? — mruknął do siebie i nagle wyciągnął rękę, energicznie sięgnął po ramę z podobizną Jerry'ego, wyrwał z niej fotografię, a podarłszy ją na kawałki — wrzucił je do kosza.

— Tutaj jest twoje miejsce, Jerry!...

Gość uścił podaną mu dłoń i wstał.

— Zegnam pana, a raczej do widzenia. Mieszkam w hotelu Centralnym. Proszę mnie zawiadomić, gdy moja bratanica wróci.

II.

2281 DOL. NA MINUTĘ.

Od owych „blogich” i tak korzystnych dla gazet czasów wojny, kiedy to każdy dzień przynosił szałniste komunikaty ze wszystkich teatrów wzajemnych zmagających się tytanów, kiedy aż do znużenia licytowano się co do ilości wzajemnie zatapiających ton i straconych samolotów, nie było dnia gazet większej zdaje się sensacji od zaginięcia miliardera Jeremy Mac Lowera. Nie było też w całych U. S. A. jako tako szanującej się gazety, która by w każdym swoim numerze nie dawała chociażby ze dwie szpalty poświęcone czy to najfantastyczniejszemu perypetiom w jakich Mac Lower w ciągu trzydziestu lat zdobył swoje miliardy, czy też coraz to dalszym, a energicznym poszukiwaniom zaginionego „wielkiego rekina”.

Nieomal każdy z Amerykanów wiedział, od dawien dawna, że temu naturalizowanemu w U. S. A. Szkotowi, może pod wpływem i za przykładem innych wojennych „rekinów” w rodzaju słynnego Bazila Zacharowa, udało się zrobić owe miliardy, obsługując wszystkie wojujące ze sobą strony.

Rzeczka nie do pojęcia było dla zwykłego śmiertelnika w jaki to sposób odbywa się owe „obsługiwanie”? A bardziej jeszcze wydawał się niezrozumiałym ów cud, że taki Zacharow, były

ponoć za młodu tragarz portowy, mógł „zbić” sobie fortunę kilkuset milionów dolarów?

A cóż dopiero, gdy taka fortuna, jak to się miało z Mac Lowerem, dochodzi potwornej sumy czterech miliardów dolarów, wobec której owe paręset milionów tamtego wydaje się bagatelą, a on sam małym jakimś „rekinikiem” w porównaniu z potężnym olbrzymem, prawdziwym „wielkim rekinem”, Mac Lowerem.

Były to rzeczy znane całemu nieomal światu, jak nie były również tajemnicą wpływy tych i owych naftowych i innych koncernów na powstawanie co pewien czas konfliktów pomiędzy państwami, prowadzących do krwawych i długotrwałych wojen. Państwa wojujące w ich skutku doszczętnie się rujnowały, ale koncerny zawsze robiły wspaniałe interesy.

Tego rodzaju „ustrój” jest produktem cywilizacyjnych „osiągnięć” wieku XIX-go i można śmiało twierdzić, że wszystkie wojny, jakie ludzkość co kilkanaście lat toczyła od połowy zeszłego wieku, wynikały w pewnej mierze z inicjatywy i przy czynnej pomocy owych potężnych przemysłowo-financeowych koncernów.

Jeremy Mac Lower który przed trzydziestu laty przybył ze Starego Świata do Stanów, rozporządzając kapitałem ledwo kilkunastu tysięcy funtów, w krótkim czasie stanął na czele pewnego trustu stalowego. W przededniu wojny światowej Mac Lower był „tylko” wielokrotnym milionerem. A po wojnie fama rozniósła szeroką falą po całych Stanach, jakoby Mac Lower dobył już swego pierwszego miliarda, który przyniosły mu dostawy dla wojujących stron. Wtedy to przyczepiono mu przydomek „wielki rekin”.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Dnia 16 czerwca 1947 r. zmarł nagle śp.

Stanisław Lissowski

dyrektor Zakładu Wychowawczego Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Cerekwicy

Śp. Zmarły zajmował stanowisko to od roku 1924, poświęcając pracę swoją bez wytchnienia dla dobra ogółu i pozostając na posterunku do ostatniej chwili życia.

Śmierć śp. dyr. Lissowskiego, jako wybitnego fachowca z dziedziny wychowania młodzieży, stanowi dla Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego dotkliwą i niepowetowaną stratę.

Cześć Jego pamięci!

Przewodniczący Poznańskiego Wydziału Wojewódzkiego

(—) mgr pr. Józef Radzicki

Wicewojewoda Poznański

6-450



Dnia 15 czerwca 1947 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

z Jankiewiczów

Salomea Rataj

przeżywszy lat 65.

Złożenie zwłok do rodzinnego grobowca w Buku odbędzie się o godz. 12-tej we środę, 18 czerwca 1947 roku.

W smutku pogrążeni

córka, synowie, synowie, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Koźmin, Bydgoszcz, Rawicz, Środa, Buk.
28305



Dnia 15 czerwca 1947 r., o godz. 22.15 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

z Kandulskich

Władysława Maciejewska

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 czerwca br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie na jutro, o godz. 8-mej w kościele parafialnym św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i rodzina

Poznań, Skryta 13 m. 4a, dawniej św. Wojciech 26
28324



W trzecią rocznicę tragicznego zgonu, spowodowanego alarmem lotniczym, śp.

z Nowackich

Marli Stróżykowej

odprawione zostanie

nabożeństwo żałobne

za spokój Jej czystej duszy w piątek, dnia 20 czerwca 1947 r., o godz. 8-mej przy głównym ołtarzu w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

rodzina

28374

Letniska

Letnisko wśród lasów, wody, utrzymaniem — Radziejowa, Chojno, Mokrzy Szamotuły.
28010

Krynica „Biały Dom”, ul. Ogrodowa, poleca pokoje z całym lub częściowym utrzymaniem.
p. 3002

Przyjmę na letnisko, leśniczówkę (las, jeziora), 350 zł dziennie. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „6.492”. p.3338

Konto: Bank „Spółem” nr 8

Dnia 16 czerwca 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, szwagier, wujek i dziadek, śp.

Antoni Trybus

kupiec

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 czerwca br., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci, wnuczki i bracia

Poznań, Graniczna 14, m. 14.

Dnia 14 czerwca 1947 zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona i nasza niezapomniana mamusia, śp.

z Smulkowskich

Anna Wasielewska

przeżywszy lat 39.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z synami i rodziną

Poznań, Krośnińska 24.

28363

Wolne posady

Owinięci biegle zaraz. Wytwórnia cukierków. Zgłosz.: Piotra Wawrzyniaka 5. 28080

Sekretarka znająca wszelką pracę biurową, biegła maszynistka, stenografka ze znajomością księgowości, na dobrych warunkach od 1. VIII. 47 potrzebna. Oferty, życiorys, odpisy świadectw „Głos Wielkopolski” nr 28062.

Program radiowy na piątek, 20 czerwca br.

(Zastrzeżenie zmian w programie)

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna i dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka z płyt; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka poranna; 7.15 Wiadomości oraz przegląd prasy; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka P. C. K.; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Przerwa; 14.00 Pogadanka pt. „Wrażenia z ogólnopolskiego salonu sztuki”; 14.10 Recital kontrabasowy Józefa Eichstaedta; 14.30 Benjamin Gilgi śpiewa; 14.50 Notowania Giełdy Żywno-Towarowej; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Kubuś Puchatek odkrył błąd północny”; 15.30 Audycja rozrywkowa w wyk. Zespołu Instrumentalnego Jana Cajmery; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Muzyka z płyt; 16.30 Audycja dla chorych; 16.45 Pieśni Gabriela Fauré w wyk. Marii Drewniakówny i sopran; 17.00 Felieton pt. „Książka w pawilonie radzieckim”; 17.10 Eugeniusz Horszko; 17.10 Reportaż; 17.20 „Syrena przed mikrofonem”; 17.50 Koncert dla przodowników „Świata Pracy”; 18.35 Audycja Związku Straży Pożarnej; 18.45 Audycja dla wsi — „Odbudowa i planowanie” pogadanka; 18.55 „U naszych przyjaciół” — audycja czeńska; 19.15 Audycja Interacka — „Rozmowa Magdaleny Samozwaniec ze starszym siostrzeńcem Krystyną Studzińską”; 19.25 Koncert symfoniczny — wyk. Orkiestra Symf. Filharmonii Krakowskiej, pod dyr. Zdzisława Górczyskiego, z udziałem Stanisława Szpilarskiego — fortepian. W przerwie: Dziennik wieczorny; 22.00 Kwadrans prózy; 22.15 Audycja rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 Suity; 23.55 Z ostatniej chwili.

Cennik ogłoszeń. Za 1-linowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem (strona 8-linowa) do 100 mm 25,— zł; od 101—200 mm 30,— zł; powyżej 200 mm 45,— zł; większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-linowe) 37,50 zł; powyżej 50 mm 2-linowe 50,— zł; ogłoszenia żałobne do 50 mm 20,— zł; od 51—100 mm 30,— zł; od 101—150 mm 45,— zł; powyżej 150 mm 65,— zł; w tekście redakcyjnym (strona 4-linowa) do 100 mm 70,— zł; od 101—200 mm 80,— zł; powyżej 200 mm 95,— zł; na stronie kroniki poznańskiej do 100 mm 50,— zł; od 101—200 mm 60,— zł; powyżej 200 mm 70,— zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilans 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca (tylko w tekście redakcyjnym) 100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy — pierwsze słowo tustym drukiem 20,— zł; każde dalsze słowo 10,— zł (najmniejsze ogłoszenie 100,— zł); osobiste, zguby i poszukiwania rodzin — pierwsze słowo tustym drukiem 20,— zł; każde dalsze słowo 15,— zł (najmniejsze ogłoszenie 150,— zł); handlowe — pierwsze słowo tustym drukiem 40,— zł; każde dalsze słowo 20,— zł (najmniejsze ogłoszenie 200,— zł). Wyrazy, składające się z 14 liter, liczy się za 1 słowo, powyżej 14 liter za 2 słowa. Ogłoszenia drobne nie może przekraczać 40 słów. W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% drożej. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Obrączki ślubne

wszelkiego rodzaju gotowe i na zamówienie poleca i wykonuje

A. MATYSIAK, Fredry 1

Warsztat reperyjny zegarków i biżuterii.

26501

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spółem” nr 8

P. K. O. V — 4499

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 19-tej, w soboty od 8-mej rano do 17-tej w Poznaniu przy ulicy Wyspiańskiego 10, I piętro. — Telefon 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Gospośia uczciwa średnim wieku potrzebna na prowincję. Zgłoszenia Poznań, Rybaki 22 m. 6. 27685

Pauli inteligentna reprezent. do prowadzenia gosp. domowego poszukiwana do samotnego. Oferty, życiorys „Głos Wielkopolski” nr 28064.

Ogrodnik może natychmiast się zgłosić na dogodnych warunkach. Zakład Wychowawczy taksji, p-ta Wieleń nad Notecią, pow. Czarnków. 28076

Cholewkarz młodszy czeladnik potrzebny zaraz. Owczarski, Lwówek Wlkp. 6-370

Kilkunastu bednarzy

wysokie kwalifikowanego bednarskiego mistrza maszynowego przyjmie na dobrych warunkach życiowych i mieszkaniowych

Spółdzielnia Pracy „Odbudowa”

Gubin Wyspiańskiego 1

6-318

Dziewczyna z gotowaniem, kochająca dzieci, ze spaniem, najchętniej sierota, potrzebna zaraz. Zgł. M. Focha 32, m. 13 28162

Gospośia z gotowaniem, zapoznana chowem drobiu potrzebna zaraz na majątek do powiatu wschowskiego. Of. Głos Wlkp. nr 6-410.

Żuka posady

Kupiec żelazniak, lat 31, poszukuje odpowiedniej pracy. Znajomość języka angielskiego. Oferty: C. Filary, Kostrzyn (Wlkp.), ul. Hallera 10. 27757

Starsza inteligentna szuka zajęcia do lekkich prac biurowych lub w składzie, dorywczo w domu z mieszkaniem i utrzymaniem. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 28087.

Samodzielny mistrz z branży samochodowej na montaż i obróbkę, dobry organizator, z referencjami, przyjmie posadę, najchętniej państwową. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 28125.

KREK BIEL DO PANTOFELI PROCIENNYCH

SOL TENNIS

LAB. SOLIDA

WARSZAWA GROS

6-273

Nauka

Wieczorowe kursy księgowości uwzględniające wszystkie systemy, przebieżki, bilanse, rozpoczyna 2 lipca. Kursy Handlowe Smólskiego Wawrzyniaka 33. 6-71

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczorkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 27959

Sprzedaje

Piękne modele drewnianych ławek hurtowo „Botina” Kraków, Stradom 5. 22333

Mebel różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 26511

Kuchenne urządzenia, różne fasony i kolory, korzystnie. Magazyn Mebli Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 26506

Blurka, szafy, krzesła oraz inne meble biurowe, korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. tel. 49-56. 26509

Samochód osobowy sprzedam. Tel. 77-06. 27547

Cegle

tonówkę — dostarcza Cegielnia „CEGLIN” Chodzież. 27989

Odbiórnik radiowe, sieciowe, baterijne akumulatory, anody, adaptory, poleca, kupuje F-a Kontakt, Poznań, Szkolna 13, tel. 10-01. 6-319

Tapczany, leżanki, fotele, materace, wykończone tapicerką, ul. Marcinkowskiego 2a, Pufkiński. 27553

Manekiny krawieckie, damskie i męskie, znanej wytwórni Sobczaka do nabycia. Telefon 12-14, Poznań, Fr. Ratajczaka 11a m. 26. 27690

Uwaga! Nowotwarty skład poleca wszelkie wyroby koszykarskie po cenach niskich. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Fr. Kłodawski, Poznań, Dąbskiego 48. 26979

Radiodoborniki sieciowe, baterijne, akordiony, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki poleca najtaniej „Radicechanika” Poznań, św. Marcina 25. p. 3032

Kamienie, wille, domy, parcele najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Uwaga! 10 morgów na ogrodnictwo peryferiach Poznania spiesznie sprzedaję Hinz, Stary Rynek 16/17. 28070

Wytwórnia Wykintowej Galanterii Skórzanej poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych najnowsze modele eleganckich torebek damskich, tektury, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórze), tel. 31-29, p. 3236

Kamienie, wille, domy, parcele najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Uwaga! 10 morgów na ogrodnictwo peryferiach Poznania spiesznie sprzedaję Hinz, Stary Rynek 16/17. 28070

Wytwórnia Wykintowej Galanterii Skórzanej poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych najnowsze modele eleganckich torebek damskich, tektury, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórze), tel. 31-29, p. 3236

Kamienie, wille, domy, parcele najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Uwaga! 10 morgów na ogrodnictwo peryferiach Poznania spiesznie sprzedaję Hinz, Stary Rynek 16/17. 28070

Wytwórnia Wykintowej Galanterii Skórzanej poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych najnowsze modele eleganckich torebek damskich, tektury, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórze), tel. 31-29, p. 3236

Kamienie, wille, domy, parcele najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Uwaga! 10 morgów na ogrodnictwo peryferiach Poznania spiesznie sprzedaję Hinz, Stary Rynek 16/17. 28070

Wytwórnia Wykintowej Galanterii Skórzanej poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych najnowsze modele eleganckich torebek damskich, tektury, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórze), tel. 31-29, p. 3236

Kamienie, wille, domy, parcele najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Uwaga! 10 morgów na ogrodnictwo peryferiach Poznania spiesznie sprzedaję Hinz, Stary Rynek 16/17. 28070

Wytwórnia Wykintowej Galanterii Skórzanej poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych najnowsze modele eleganckich torebek damskich, tektury, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórze), tel. 31-29, p. 3236

Parcele w obrębie Poznania kupię wprost od gospodarza. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 27937.

Kupię wille wypaloną, przyniesioną z każdej cenie. Of. Głos Wlkp. nr 28167.

Zamiana

Zamienię na Gdynię, albo sprzedam koło Poznania mieszkanie 6-pokojowe oraz skład szewski, jedyny w powiecie. Oferty „Głos Wlkp.” nr 27763

Wolne lokale

Mieszkania 1—2 pokojowe oraz lokale przemysłowe o pow. 400 m², do wynajęcia, za zwrotem kosztów remontu. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „6.394”. p. 3269

Lokale biurowe do wynajęcia, przy placu Wolności, za zwrotem kosztów odbudowy. Przyjmuję się tylko poważnych rezydentów. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „6.434”. p. 3292

Szuka lokalu

Pokoju może być bez mebli pilnie poszukuję. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 27994.

Urzędniczek poszukuje pokoju. Oferty „Głos Wlkp.” nr 27710.

2 pokoje z kuchnią wynajmę lub zamienię. Poniosę koszty remontu lub wkład w przyszły remont. Oferty „Głos Wlkp.” nr nr 27570.

Mieszkanie niedużego na warunkach do omówienia poszukuje samotny na stanowisku. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 27895.

WELNE OWCZA

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 26502

WELNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

WELNE OWCZA

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 26502

WELNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

WELNE OWCZA

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 26502

WELNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

WELNE OWCZA

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 26502

WELNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

WELNE OWCZA

stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 26502

WELNA

Crested Biatecki

SKUP — WYMIANA — HURT

Uprawniona Agencja

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

Z powodu ujęcia remanentów będą magazyny „Spółem” Okręgowego Oddziału Rolniczego w Poznaniu

W czasie od 23-go czerwca do 2-go lipca 1947 r. zamknięte

Biura wstrzymują w tych dniach sprzedaż towarów z magazynów. Zakupione a podjęte do dnia 25 bm. towary zostaną wysłane kolej do najbliższej stacji kolejowej na koszt i ryzyko odbiorców

6-403

GAŚNICE

p.3143

plynowe, pianowe, tefrowe, śniegowe, oraz ładunki zapasowe

poleca ze składu

A. Glaser i Syn

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

POZNAŃ, UL. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ) TEL. 27-39

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego

Poznań, ul. Daszyńskiego 147

zaangażuje w charakterze referentów: Techników — mechaników ze znajomością obrabiarek i narzędzi, Siły biurowe kwalifikowane z praktyką techniczno-handlową w przemyśle i dobrą korespondencją. Warunki do omówienia. Zgłoszenia wraz z krótkim życiorysem należy kierować do Zjednoczenia, Wydział Personalny. 6-325

Wydzierżawienie alei owocowych

Zarząd Miejski — Wydział Ogrodów i Lasów Miejskich wydzierżawi aleje owocowe na drogach przez siebie administrowanych. Termin składania ofert upływa z dniem 19 czerwca br., godz. 10-ta. Blizszych informacji udziela Wydział Ogrodów i Lasów Miejskich, Poznań, ul. Grunwaldzka 17 w godzinach urzędowych. Zastrzeżenie swobodny wybór oferenta.

Z Prezydenta Miasta (B. Lisiak)

6-406 p. o. Naczelnik Wydziału

POSZUKUJĘ 7 pokoi

centrum w nowobudującym się domu lub w remontującym na własny koszt. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7 pod 6.40. p.3028

Sklepu w centrum poszukuję. Ewentualny remont przeprowadzę. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod „6.365”. p. 3246

Studentka pracująca szuka pokoju możliwie z używaniem łazienki. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 27497.

Zguby

Znalezcie zgubionej torby w dniu 15. VI. 47 w pociągu Poznań—Koscin proszę się o zwrot kluczy i dokumentów za wynagrodzeniem. Sew. Mielżyńskiego 26/27, m. 4. 28175

Zgubiony dowód tożsamości konia nr 269/47, uciekającego. Joanna Ziolkowska. 28223

Różne

Filatelistki Cenniki wysyła Biuro Filatelistyczne Szczecin, Jagiellońska 90, parter. 27184

Szyje suknie. Zbąszyńska 19, m. 6, za Polną. 28237

Parkiet układa, czyści i naprawia. Strzelecka 30, m. 12. c2194

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 80, Talarowska. 28176